



bezpłatnie

nowa gazeta praska

GABINET STOMATOLOGICZNY

tel. **22 818-07-91** Szwedzka 37

czynne 9-20

- ⇒ nowoczesna protetyka cyfrowa, cyrkon, multiplayer 3D - w promocji
- ⇒ protezy elastyczne
- ⇒ bezpieczna narkoza
- ⇒ rtg

POLSKA SZKOŁA FUTBOLU

NABÓR

ROCZNIKI: 2013 - 2004

ZGŁOSZENIA:
www.PSF.waw.pl
tel. Trener/Koordinator 692 094 393
tel. Dyrektor Sportowy 515 453 297

STADION OSiR Targówek, ul. Błokowa 3
BOISKO OSiR Targówek, ul. Łabiszyńska 20

Nowa inwestycja na Tarchominie

Niedługo zniknie pas zieleni wzdłuż ulicy Światowida na Tarchominie. Nie tylko z powodu poszerzenia jezdni. Na rogu Światowida i Myśliborskiej powstanie budynek mieszkalny mający 50 metrów wysokości.

Najpierw pojawił się billboard, teraz już grodzą płoty. Zmiany, zachodzące na rogu ulicy Światowida i Myśliborskiej z ciekawością i lekkim niepokojem obserwują tłumy ludzi, gromadzące się co rano na pobliskim przystanku tramwajowym, aby dwójką dojechać do metra. Do tej

pory wiadomo było, że tereny po prawej stronie Światowida zarezerwowane są na dodatkową jezdnię głównej tarchomińskiej arterii.

Okazuje się, że nie do końca tak jest. Prawdopodobnie już dużo wcześniej, tylko tego nie mówi się tłoczącym się na

dokończenie na str. 4

Biblioteka nie w tym roku

Od wyborów minął miesiąc. W okresie poprzedzającym kampanię, jak i w samej kampanii jednym z ważniejszych tematów podnoszonych przez lokalnych polityków było przywrócenie biblioteki na Kijowskiej. Wbrew optymistycznym zapowiedziom, wyrażonym przykładowo w lutowym wywiadzie udzielonym naszej gazecie przez prezesa RSM Andrzeja Półrolniczak szanse, by placówka powstała w tym roku, spadły praktycznie do zera. Dawno nieaktualne stały się też terminy (wrzesień br.) wskazane w wydawanej przez urząd dzielnicy informacyjnej broszurze poświęconej dzielnicowym inwestycjom.

Czary gorczy dopęłnia lektura już archiwalnego protokołu z sierpniowej sesji rady dzielnicy, w trakcie której wiceburmistrz Cierpisz informował, że „w przypadku braku realizacji zadania otworzenia nowej biblioteki zostaną wobec pani dyrektor wyciągnięte daleko posunięte konsekwencje”. Biblioteki nie ma, wiceburmistrz już wkrótce zakończy swoją praską misję w następstwie odsunięcia PiS od władzy, a dyrektor Masłowska zostaje na stanowisku. Przynajmniej na razie. Nie pomogły nawet odwołania

mieszkańców wysyłane aż do prezydenta Dudy.

Przeznaczone na odtworzenie placówki bibliotecznej środki przekazane bibliotece przez władze dzielnicy zgodnie z informacjami, do których dotarła gazeta, nie zostały uruchomione na ten cel (środki finansowe przyznano w formie dotacji podmiotowej, a nie inwestycyjnej). Rodzi się pytanie, czy przyznane środki zostaną wykorzystane do finansowania bieżącej działalności biblioteki, czy też uda się je przesunąć na kolejny rok?

Zobaczmy, jak do tematu przywrócenia biblioteki przy Kijowskiej odniosą się nowe władze dzielnicy, na wybór których nadal czekamy. O dalszym rozwoju sytuacji będziemy oczywiście informować czytelników.

JO

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wybielanie zębów
- wypełnienia
- korony porcelanowe
- protezy elastyczne
- protezy szkieletowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99
509-878-869

poniedziałki, środy, piątki 15-19

www.dentysta-praga.pl

Szkoła 314 do remontu

Szkoła 314, w której wychowały się pokolenia mieszkańców Tarchomina, przejdzie generalny remont. Budynek pamiętający początek lat 80. trzeba dostosować do obowiązujących przepisów. Będzie to kosztować ponad 2 mln zł.

Ta szkoła towarzyszyła mieszkańcom Tarchomina niemal od początku istnienia osiedla. Budynek szkoły 314, usytuowany przy ulicy Porajów 3, widać na zdjęciach Wiesława Antosika, dokumentujących

życie powstającej dzielnicy w latach 80. Oddany do użytku w 1984 roku, już po kilku latach okazał się za mały, dobudowano więc nowe skrzydło, tzw. rękaw, przeznaczony dla uczniów klas I-III. 314-tka

nie była tylko szkołą – w tych pionierskich latach to było miejsce integrujące lokalną społeczność. Tu odbywały się wybory, zebrania, imprezy okolicznościowe i festyny. Znana ze swojej proekologicznej działalności, w 1994 roku szkoła otrzymała imię Przyjaciół Ziemi.

dokończenie na str. 4

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market

HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

Nowa książka o żydowskiej Pradze

Warszawska Praga coraz częściej staje się tematem zainteresowań pisarzy. W ostatnich miesiącach ukazało się sporo publikacji dotyczących choćby podwórkowych kapliczek, znajdujących się na prawym brzegu oraz przewodników po dzielnicy. Jednak naprawdę wyjątkową pozycją jest praca Adama Dylewskiego, historyka mieszkającego od urodzenia na Pradze, poświęcona historii praskich Żydów. Wydana nakładem wydawnictwa „Czarne” solidna monografia zatytułowana „Ruda, córka Cwiego. Historia Żydów na warszawskiej Pradze” zabiera czytelnika w zgłębienie i gwar żydowskich sklepików i fabryk, bazarowych szczepek, czy mistyczność domów modlitwy, funkcjonujących w wielu praskich kamienicach.

Praskim czytelnikom książka została zaprezentowana na spotkaniu z autorem, które odbyło się w miniony piątek w Muzeum Warszawskiej Pragi. Jego moderatorem był pracownik MWP, znawca dziejów Pragi, Adam Lisiecki.

Dylewski przybliżył na kartach swej pracy dzieje wielu pokoleń praskich Żydów. Poznajemy losy Szmula Zbytkowera (od niego pochodzi nazwa Szmulowizny), rodziny Bergsonów (tak, to z szeregów pra-

skich Żydów wyszedł noblista), czy rodziny Bruhl. Śledzimy też historię żydowskich przedsiębiorców - Manasy Ryby, jednego z założycieli Bazaru Różycy, czy Dawida Rosenbluma

dokończenie na str. 2

Reklama

w Nowej Gazecie Praskiej
Docieraj z nami
do tysięcy klientów
reklama@ngp.pl , tel. 609-490-949



Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria
rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

MEBLE Z DREWNA

oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...

5%
obowiązuje
rabat

Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59

Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

Zielony plac na Łomżyńskiej

Na samym końcu Pragi w najbliższych latach może powstać niezwykle atrakcyjna przestrzeń rekreacyjno-handlowo-kulturalna. Tworzyć ją będzie plac miejski, który ma powstać na przecięciu ulic Jadowskiej i Łomżyńskiej na Szmulkach. To z jednej strony dostosowanie tej przestrzeni do zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (planiści zaprojektowali w tym miejscu plac miejski), a z drugiej realizacja projektu Zarządu Zieleni m.st. Warszawy w ramach programu „Na Prawa Zieleni”.

Na zaprojektowanie tej przestrzeni ZZW za kilka tygodni planuje ogłosić konkurs. Jego efektem ma być na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej „Zielony plac” – teren u zbiegu ulic Łomżyńskiej i Jadowskiej w Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy. O szczegółach przedsięwzięcia zainteresowani mieszkańcy mogli się dowiedzieć na organizowanym w minionym tygodniu spotkaniu otwartym w szkole przy Otwockiej, w którym uczestniczył dyrektor ZZW, Marek Piwowarski, a także pracownicy odpowiedzialni za projekt.

Przybyli mieszkańcy i społecznicy zwracali uwagę na konieczność zapewnienia przejazdu (będzie zachowany), a przy tym potrzebę uspokojenia

ruchu w tej części Pragi. Krzysztof Michalski z Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów” zwrócił również uwagę na konieczność poszerzenia projektu o remonty wewnętrznych podwórek sąsiadujących z placem komunalnych kamienic, utwardzenie wewnętrznych dróg gruntowych w ramach prowadzonych prac, a także poprawę oświetlenia przestrzeni ulic Łomżyńskiej i Jadowskiej. Zwrócono również

uwagę na kwestię zachowania zabytkowego charakteru tej części Szmulek poprzez wykorzystanie znajdującego się pod asfaltem bruku do wyłożenia miejsc postojowych oraz odtworzenie ulicznego oświetlenia w postaci pastorałów wzorowanych na zachowanych przy Jadowskiej i Łomżyńskiej oryginalnych „gazówkach”.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez pracowników ZZW większość tych postulatów ma zostać uwzględniona w konkursie. O dalszych szczegółach będziemy informować.

K.

Nowa książka o żydowskiej Pradze

dokończenie ze str. 1 i Stanisława Najmana, założycieli potężnych niegdyś fabryk Labor i Wulkan. Na kartach swojej pracy Dylewski przedstawia również tragiczne losy praskich Żydów w okresie II wojny światowej, a także

sylwetki prażan, którzy z narażeniem życia ratowali swoich żydowskich sąsiadów (najbardziej znane są oczywiście postaci Antoniny i Jana Żabińskich z praskiego ZOO oraz księdza Michała Kubackiego z michałowskiej bazyliki). Zaletą

pracy Dylewskiego jest też żydowski przewodnik po praskich ulicach znajdujący się na końcu monografii. Warto sięgnąć po tę książkę, by w ten sposób lepiej zrozumieć wielokulturowe dzieje Pragi.

K.

Sprawy lokalne

Szanowni Państwo! Dzięki Waszym głosom zostałam wybrana na Radną Dzielnicy Praga Północ. Serdecznie dziękuję wszystkim za wsparcie, liczne rozmowy, a w konsekwencji - za każdy oddany na mnie głos! Tak jak głosi moje hasło wyborcze - w służbie człowiekowi, teraz jestem w służbie mieszkańcom Pragi Północ. Uczynię wszystko, aby nie zawieść Państwa zaufania, którym mnie obdarzyliście przy urnach wyborczych. Będę realizować rozpoczęte dotychczas działania tj. m.in. przywrócenie zabranej linii autobusowej 125 z Placu Hallera oraz zabiegać o nielikwidowanie pętli autobusowej, która jest w układzie urbanistycznym od 25 lipca 1910 r., konsekwentnie rozwiązywać inne problemy mieszkańców.

Pragnę Państwa poinformować, iż realizacja projektu Rewitalizacja Skweru przy ul. Szymanowskiego z Budżetu Partycypacyjnego, z przyczyn proceduralnych dotyczących wycinki drzew, dofinansowania i przekształcenia altany, jest przesunięta na wiosnę przyszłego roku. Na bieżąco prowadzę działania, poprzez które dążę do realizacji tego projektu.

Zawiązują się nowe koalicje i dobrze by było gdyby Państwo również uczestniczyli w tym procesie. Liczę na dialog i współpracę ponad podziałami partyjnymi z racji otrzymanego mandatu od Mieszkańców. Wierzę, że wszyscy nowo wybrani Radni będą zgodnie działali dla dobra lokalnej społeczności.

Zapraszam Państwa do czynnej współpracy dla dobra mieszkańców i rozwoju Naszej Dzielnicy.

Małgorzata Anna Grzegorzewska
Radna Dzielnicy Praga Północ
m.grzegorzewska13@gmail.com

facebook.com/malgorzata.anna.grzegorzewska



Archiwum społeczne

Muzeum Warszawskiej Pragi rusza z programem „Archiwum społeczne”, kierowanym do wszystkich miłośników prawobrzeżnej Warszawy. Jego celem jest zgromadzenie zdjęć pokazujących między innymi kamienice, podwórka, wnętrza mieszkań, ulice, fabryki, sklepy, bazy, kina, parki, plaże sprzed 1990 roku.

Do muzeum trafiło już kilka fotografii, które są cennym źródłem wiedzy, nie tylko dla mieszkańców, lecz również osób zainteresowanych badaniem warszawskiej Pragi.



Na tym zdjęciu z lat 30. XX wieku widzimy kamienicę u zbiegu ulic Inżynierskiej i Małej. Fotografia ma olbrzymie znaczenie dla prawidłowej rekonstrukcji fasady widocznego domu. W budynku tym mieściła się szkoła podstawowa, do której uczęszczał dziadek pani Joanny Kozłowskiej – to ona przekazała muzeum skan zdjęcia.

Zdjęcie pochodzi z czasów II wojny światowej. Dziecko bawi się na karuzeli wesołym miasteczku znajdującym się w miejscu dzisiejszego urzędu pocztowego przy ulicy Targowej. W tle widać kopuły cerkwi św. Marii Magdaleny. Skan fotografii został wykonany dzięki uprzejmości pani Krystyny Stanisławskiej.



Ulica Zygmuntowska w latach 30. XX wieku. Do zdjęcia pozuje elegancko ubrana Helena Biczysk. W tle widać budynek gimnazjum Władysława IV (dziś liceum) z towarzyszącą mu bujną zielenią. Dziś w tym miejscu biegnie al. Solidarności. Skan zdjęcia trafił do muzeum dzięki uprzejmości pani Krystyny Filipiak.

Rusza Archiwum Społeczne Muzeum Warszawskiej Pragi!

Szukamy zdjęć pokazujących kamienice, podwórka, wnętrza mieszkań, ulice, dworce, fabryki, warsztaty, sklepy, urzędy, bazy, baseny, kina, teatry, parki, plaże.



Masz zdjęcia warszawskiej Pragi sprzed 1990 roku?

- Przynieś zdjęcia do Muzeum Warszawskiej Pragi na dyżur we wtorki w godz. 10.00–16.00 (po wcześniejszym kontakcie telefonicznym lub mailowym).
- Pozwól, że przyjrzy im się pracownik lub pracownica muzeum.
- Wybrane fotografie skopiujemy, wspólnie opiszemy, a oryginały oddamy.
- Twoje materiały staną się częścią archiwum fotograficznego Muzeum Warszawskiej Pragi.

Więcej informacji: muzeumpragi.pl

Kontakt: Patrycja Labus-Sidor
patrycja.labus-sidor@muzeumwarszawy.pl
tel. 22 518 34 01

MUZEUM WARSZAWSKIEJ PRAGI
ODDZIAŁ MUZEUM WARSZAWY
UL. TARGOWA 50/52



PATRON MEDIALNY:

nova
gazeta praska

Nowa inwestycja na Tarchominie

dokończenie ze str. 1
przystanku lub stojącym w korkach ludziom, działki na rogu Myśliborskiej i Światowida przeznaczone zostały pod zabudowę. Może więc w tym centralnym punkcie osiedla powstaną wreszcie jakieś obiekty użyteczności publicznej, np. liceum, dodatkowa przychodnia zdrowia czy pływalnia? Nic z tych rzeczy. Powstanie tu kolejny budynek mieszkalny, na dodatek najwyższy w Białoleścu.

Linia tramwajowa z Młocin na Tarchomin przyciągnęła deweloperów. Nagle tereny zajęte do tej pory przez par-

kingi i drobne usługi, stały się atrakcyjne. Przy Światowida buduje się więc na potęgę. Między ulicą Milenijną a małym Carrefour'em firma Warbud buduje osiedle „Przy Ratuszu”, natomiast na wspomnianej wyżej działce na rogu Światowida i Myśliborskiej, warszawski deweloper Kompania Domowa ma zamiar postawić blok, którego jedno skrzydło będzie miało 15 pięter.

Na nasze pytanie, czy tak wysoka inwestycja nie kłóci się z obowiązującymi dla tego terenu przepisami, rzeczniczka urzędu dzielnicy Białoleśca,

Marzena Gawkowska odpowiedziała, że zgodnie z obowiązującym od 2012 roku planem zagospodarowania przestrzennego, w pobliżu skrzyżowania Światowida i Myśliborskiej mogą powstać bloki mieszkalne o wysokości do 6 pięter, na samym rogu jednak plan dopuszcza dominantę wysokościową do 50 metrów.

- Nie my wydaliśmy na tę budowę zgodę – dodała Marzena Gawkowska – tylko Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego m.st. Warszawy. Przy tak dużych inwestycjach dzielnica jest tylko jednostką pomocniczą.

A więc wreszcie będziemy mieć w Tarchominie wieżowiec. Kilka lat temu nasza gazeta zaangażowała się w walkę mieszkańców osiedla Winnica z firmą BARC, zamierzającą zbudować przy ulicy Modlińskiej dwa 30-piętrowe budynki. Wobec silnego protestu mieszkańców deweloper musiał zmienić projekt. Jednak wtedy nie było jeszcze ustalonego planu zagospodarowania przestrzennego dla Winnicy. W tym wypadku plan jest i zezwala na wysoką zabudowę.

Ciekawe, co na nową inwestycję powiedzą mieszkańcy zespołu bloków przy ulicy Myśliborskiej 85, którym wieżowiec Kompanii Domowej znacznie ograniczy widoczność od strony południa. Poza tym, lokalizacja na rogu Światowida powinna budzić wątpliwości także przyszłych lokatorów inwestycji. Co to za atrakcja mieszkać tuż przy ruchliwej trasie, w spalinach i w hałasie kursujących często tramwajów? Jedno jest pewne: tłok w tramwaju będzie jeszcze większy, a czas dojazdu z pracy do domu jeszcze się wydłuży.

JK



Szkoła 314 do remontu



dokończenie ze str. 1
W ciągu ostatnich dziesięciu lat podstawówka przeszła duży remont, podczas którego została ocieplona i przemalowana, zmodernizowano też salę gimnastyczną a także otwarto nowy kompleks boisk do piłki nożnej i ręcznej, siatkowej oraz koszykówki. Jednak zmiany okazały się niewystarczające.

- Musimy dostosować budynek do coraz bardziej zaostrzonych przepisów przeciwpożarowych – tłumaczy

Marzena Gawkowska, rzeczniczka urzędu dzielnicy Białoleśca. – Chodzi o bezpieczeństwo małych dzieci, które zaczną tu przebywać w związku z otwarciem w szkole oddziałów przedszkolnych.

Dzielnicy udało się pozyskać 2,2 mln złotych na dostosowanie budynku szkoły do zmienionych przepisów. Jest już projekt, który zakłada wydzielenie stref przeciwpożarowych, wytyczenie dodatkowych wyjść ewakuacyjnych, wykonanie no-

wych okładzin ścian na zewnątrz i wewnątrz budynku, wymianę pokrycia dachowego, usprawnienie wentylacji, a także wykonanie nowej instalacji elektrycznej i teletechnicznej. Aby nie dezorganizować szkolnych zajęć, najbardziej uciążliwe prace prowadzone będą podczas wakacji w 2019 roku.

JK

Pierwsza sesja Białoleśki

W nowej kadencji radni Dzielnicy Białoleśca po raz pierwszy w powiększonym 25-osobowym składzie zebrali się 13 listopada. Piotr Cieszkowski, Bartosz Dąbrowa, Marek Dębowski, Piotr Gozdek, Michał Jaworski, Piotr Jaworski, Waldemar Kamiński, Piotr Knap, Marcin Korowaj, Michał Koziół, Joanna Lubbe, Jan Mackiewicz, Anna Majchrzak, Anna Myślińska, Mariola Olszewska, Łukasz Oprawski, Piotr Oracz, Dariusz Ostrowski, Filip Pelc, Waldemar Roszak, Piotr Smoczyński, Elżbieta Świtalska, Paweł Tyburc, Lucyna Wnuszynska i Danuta Zaleska swoje funkcje będą sprawować przez 5 lat, do 2023 roku.

Uroczystym punktem sesji było zaprzysiężenie nowo wybranych radnych, którzy następnie wybrali spośród siebie członków prezydium. Przewodniczącym rady został Piotr Jaworski, a jedyną wiceprzewodniczącą - Mariola Olszewska. Na kolejnych posiedzeniach radni wybiorą również członków zarządu dzielnicy. Kiedy to nastąpi – nie wiadomo. To zależy od przewodniczącego rady, który zwołuje sesję.

W związku z tym, że Białoleśkę zamieszkuje już ponad 100 tysięcy mieszkańców, w zarządzie dzielnicy zasiadać będzie aż 5 członków.

JK

Jeszcze w sprawie skweru Botewa

W poprzednim numerze Nowej Gazety Praskiej zamieściliśmy informację z zakończonych w drugiej połowie października konsultacjach w sprawie zagospodarowania zaniedbanego terenu zielonego, położonego w kwartale ulic Botewa, Ćmielowskiej, Myśliborskiej i Światowida, roboczo nazwanego Skwerem Botewa.

Próbując dokonać pierwszych podsumowań konsultacji, przytoczyliśmy m.in. zasłyszana opinię, dotyczącą strefy aktywności, relaksu i rekreacji, a konkretnie podważającą sens budowania na skwerze siłowni plenerowej. Wyraziciele tej opinii swoje zdanie argumentowali istnieniem w pobliżu kilku siłowni i niewielkim ich wykorzystaniem.

Okazuje się jednak, że oczekiwania mieszkańców są bardzo różne. Zgłosiła się do nas czytelniczka, przedstawicielka grupy mieszkańców osiedla Kamińskiego, którzy, wręcz przeciwnie do przytoczonej przez nas opinii, bardzo chcieliby mieć na skwerze siłownię plenerową. Czytelniczka zwróciła uwagę, że do najbliższej siłowni, znajdującej się w Parku Ceramiczna, mieszkańcy osiedla Kamińskiego mają jednak dość daleko.

Jak widać, ustalając zagospodarowanie skweru Botewa warto rozważyć różne głosy i różne oczekiwania mieszkańców. Miejmy nadzieję, że uda się je wyśrodkować i zrealizować tak, aby skwer służył jak najszerszej społeczności lokalnej. JK

Charytatywny Turniej Piłki Nożnej „Zgrana Paczka”

Zagraj z nami dla Domu Samotnej Matki i Dziecka na Pradze-Północ

1 grudnia w hali sportowej Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy, przy ul. Szanajcy 17/19 odbędzie się druga edycja charytatywnego turnieju piłki nożnej „Zgrana Paczka”. Impreza, podobnie jak w ubiegłym roku, zorganizowana zostanie na rzecz Domu Samotnej Matki i Dziecka przy Ośrodku Pomocy Społecznej Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy. Udział w turnieju jest bezpłatny, ale każdy może wesprzeć Dom Samotnej Matki i Dziecka przekazując produkty spożywcze, chemiczne oraz książki dla dzieci.

- Bardzo się cieszę, że kolejny rok z rzędu DOSiR Praga-Północ, może połączyć dwa ważne aspekty społeczne, czyli pomoc osobom potrzebującym oraz statutowy cel DOSiRu, jakim jest popularyzacja aktywnych form spędzania czasu wolnego czy organizacja imprez sportowo-rekreacyjnych. W ubiegłym roku poziom sportowy był bardzo wysoki, ale co ważniejsze prawdziwym zwycięzcą turnieju byli podopieczni

Życie nie znosi próżni

a taka wydarzyła się na początku listopada w GKP Targówek Warszawa, zawieszono działalność drużyn dziecięcych. Z jakiego powodu – nieważne, ale ważni są młodzi ludzie, dla których wzorce wybitnych sportowców są najważniejsze. Trenerzy Kazimierz Górski, Andrzej Strelau, Antoni Piechniczek, Jacek Dmoch i zawodnicy tacy jak Kazimierz Deyna, Grzegorz Lato, Zbigniew Boniek, Jan Tomaszewski, Wojciech Szczęsny, Leszek Pisz, Jakub Błaszczykowski, Robert Lewandowski, a nie wspomnę tu o zagranicznych gwiazdach i można by wymieniać i wymieniać – to wielkie autorytety, idole, osoby godne zaufania dla naszych pociech. I co dalej... próżnia, przepaść, czarna dziura? Stało się inaczej, zapaleńcy, rodzice, trenerzy powołali UCNIOWSKI KLUB SPORTOWY TARGÓWEK 1953.

Dlaczego uczniowski – jasna sprawa, dlaczego Targówek – bo tu mieszkają, bawią się, wychowują, przeżywają pierwsze porażki i sukcesy, a najważniejsze, bo to ich Wspaniały i Kochany TARGÓWEK. Dlaczego 1953 – bo w tym roku rozpoczęła się piękna historia sportu piłkarskiego na tej dzielnicy. Nie chcemy budować nowej jakości czy nowego rozdania – kiedyś, a zapewne i teraz jest zaszczytem bycie zawodnikiem czy kibicem zielono-białych. Historia broni się sama. Zaczynamy od zera i to chyba najlepszy początek. Wielkie zaangażowanie kadry i rodziców daje nadzieję na realizowanie pasji, marzeń i sukcesu sportowego. Jak wiemy, sport to zdrowie, ale nie tylko - to przede wszystkim wychowanie – sumienność, punktualność, dokładność, zaangażowanie, umiejętność współpracy, lojalność i wiele bardzo ważnych cech w rozwoju sportowca. To są nasze priorytety.

Wszyscy (mam nadzieję) stanowimy jedną Sportową Rodzinę UKS TARGÓWEK 1953. Dobro dzieci jest naszą siłą i mottem działania. U nas jest miejsce dla każdego. Jesteśmy dla WAS!!! ZAPRASZAMY!

Zarząd UKS Targówek 1953

Domu Samotnej Matki i Dziecka. Ilość darów przerosła nasze najśmielsze oczekiwania – powiedział zastępca dyrektora DOSiR Praga-Północ m.st. Warszawy, Jan Szczepiek.

Zawody rozegrane zostaną w formule Futsalu, co oznacza, że drużyna będzie składać się z czterech zawodników grających w polu oraz bramkarza. Do turnieju mogą zgłosić się drużyny, których zawodnicy ukończyli 18 lat. Limit zgłoszeń wynosi 12 drużyn. Na terenie obiektu będą obecni pracownicy Ośrodka Opieki Społecznej Praga-Północ, którzy zbierać będą dary dla Domu Samotnej Matki i Dziecka. Z rozmów z podopiecznymi z Domu Samotnej Matki i Dziecka wynika, że najchętniej przyjmowane będą produkty spożywcze o długim terminie ważności, np. kasza, ryż, mąka, cukier, makarony etc., produkty chemiczne takie jak: proszki do prania, środki czystości. Mile widziane będą książki dla dzieci. Pracownicy nie będą przyjmować gotówek.

Więcej informacji oraz zapisy na www.dosir.waw.pl oraz www.facebook.com/dosir.waw

Już wkrótce rusza nowa Inwestycja mieszkaniowa RSM „Praga” „Stacja Targówek”, przy ul. Witebskiej 4

Kolejna inwestycja mieszkaniowa RSM „Praga” powstanie przy II linii warszawskiego metra. Jego bliskość to jedno z ważniejszych kryteriów wyboru mieszkania jakim kierują się potencjalni nabywcy. Świetna lokalizacja, a co najważniejsze świetna komunikacja to podstawowy parametr w wyborze miejsca do życia, szczególnie ważny w tak dużym mieście jakim jest Warszawa. Najnowsza inwestycja RSM Praga nosić będzie nazwę Stacja Targówek ze względu na bliskość stacji metra i lokalizację – ulica Witebskiej 4 – w sercu jednej z najbardziej rozwijających się dzielnic stolicy.

Planowana inwestycja stanie w centrum Targówka - tuż przy II linii metra, w otoczeniu licznych terenów zielonych m.in. Parku Wiecha, w sąsiedztwie szkół, przedszkoli, licznych placów zabaw oraz Teatru Rampa! Bliskość nie tylko metra, ale także przystanków autobusowych oraz stacji PKP zapewni doskonałą komunikację z innymi dzielnicami. Inwestycja projektowana jest z myślą o tych, którzy cenią sobie spokój, ciszę, a jednocześnie nie chcą rezygnować z bycia aktywnymi. Ci, którzy kochają ruch поблизу znajdą się liczne ośrodki sportu i rekreacji (m.in. OSIR Targówek) i kluby fitness. Do aktywnego spędzania czasu zachęca dostępność stacji Veturilo oraz ścieżek rowerowych. Fanów ruchu na świeżym powietrzu ucieszy także bliskość Skweru Wiecha z siłownią plenerową, torem do jazdy na wrotkach, boiskami i placami zabaw.

Sama inwestycja składać się będzie z trzech budynków z mieszkaniami o najbardziej pożądanych metrażach – od 26 m² do 71 m². Zadbaliśmy o odpowiednią oprawę inwestycji, w której dobrze będzie się mieszkać zarówno rodzinom z dziećmi, jak mi młodym aktywnym miłośnikom miejskiego stylu życia. Będzie nowocześnie, kameralnie i wyjątkowo! Nowoczesna bryła budynku - wpisuje się w najbliższe otoczenie, jednocześnie dodając mu świeżości i nowego wyrazu, a struktura mieszkań

idealnie sprawdzi się nie tylko dla osób dynamicznie żyjących i stawiających na funkcjonalny rozkład mieszkań rodzin, ale też dla tych chcących pozyskać nieruchomość w celach inwestycyjnych.

Rozpoczęcie budowy zaplanowane jest na I kwartał 2019 roku.

Więcej informacji o inwestycjach RSM „Praga” można dowiedzieć się ze strony spółdzielni www.rsmpraga.pl



Morsowanie nad Wisłą

W minioną niedzielę rozpoczęła się druga edycja morsowej szkółki Dzielnic Wisła. Fani kąpeli w zimnej rzece spotkają się na plaży Rusałka/ZOO aż pięć razy. Organizatorzy przygotowali również szereg animacji w ramach akcji Cztery pory Wisły.

Warszawiacy skorzystają z aktywnej formy wypoczynku nad Wisłą również jesienią. W plażowej strefie sportu, w okolicach warszawskiego ZOO, odbędą się kąpiele morsów, bezpłatne warsztaty survivalowe, ekologiczne, nauka gry na bębnach, treningi biegowe i animacje dla dzieci. W finałowy dzień, 9 grudnia, uczestnicy zobaczą także pokaz ratownictwa na wodzie i zasiadą przy wspólnym ognisku.

Szkołka morsowa Dzielnic Wisła

To cykl spotkań dla wszystkich, którzy rozpoczęli już swoją przygodę z kąpielami w zimnej wodzie oraz dla tych, którzy do tej pory nie mieli odwagi lub okazji spróbować tej niecodziennej rekreacji. 10.00. Po rejestracji uczestnicy przechodzą krótkie szkolenie z instruktorem morsowania. Wejście do wody poprzedza 15-minutowa rozgrzewka z truchtem i ćwiczeniami prowadzonymi pod czujnym okiem instruktorki fitness. Początkujący zanurzają się w Wiśle trzykrotnie, po jednej minucie. Ci, którzy regularnie hartują swoje ciało w zimnej wodzie, wejdą do rzeki na całe 10 minut. Po kąpeli na uczestników będzie czekała herbata, rozgrzewająca zupa i dyplom. O bezpieczeństwo wydarzenia zadba stołeczne WOPR.

Morsowanie wzmacnia odporność, przyspiesza metabolizm i pozytywnie wpływa na samopoczucie. W tym sezonie mieszkańcy mogą przylączyć się do bezpłatnych spotkań 25 listopada oraz 2, 8 i 9 grudnia. Każdy mors, który weźmie udział w wydarzeniu co najmniej cztery razy, otrzyma nagrodę w postaci ciepłej bluzy i czapki. W zeszłym roku uczestnicy szkółki morsowania Dzielnic Wisła łącznie spędzili 2500 minut w zimnym nurcie rzeki. Szczegóły spotkań dostępne tutaj. Wstęp wolny. Harmonogram wydarzeń Cztery pory Wisły będzie na bieżąco publikowany na fanpage'u Dzielnic Wisła tutaj.

Wisła przez 12 lat zmieniła swoje oblicze. Bulwary i miejskie plaże są wizytówką stolicy i jednym z głównych miejsc rekreacji. Odbывают się tam liczne wydarzenia sportowe i kulturalne dla dzieci i dorosłych. Przy warszawskich brzegach rzeki znajdziemy Centrum Nauki Kopernik, Muzeum nad Wisłą i Multimedialny Park Fontann. W letnim sezonie mieszkańcy mogą korzystać z Warszawskich Linii Turystycznych – rejsu do Serocka, oraz bezpłatnych promów. Dzięki rozwinięciu Warszawskiej Żeglugi Rekreacyjnej, latem organizowane są liczne rejsy łodziami i innymi jednostkami. Dodatkowo, fani

sportów wodnych korzystają z kajakarstwa, wakeboardu czy pływania na SUP. Przybywa także miejsc do treningu w plenerze, takich jak ścianka

wspinaczkowa, boiska do gry, siłownie plenerowe i workoutowe. Nadwiślański szlak rekreacyjny zachęca do rowerowych i pieszych wycieczek.

Po sąsiedzku

Jajo-niespodzianka

O jaju, a właściwie kamieniu, powstającym nad Wisłą na Gołędzinowie, wraz z postępem prac na budowie mówi się coraz więcej. Ma to być pawilon edukacji ornitologicznej, którym Zarząd Zieleni chwali się w mediach społecznościowych. Stanowi zwieńczenie sfinansowanego ze środków unijnych projektu Life +, polegającego na przywracaniu na brzegach Wisły miejsc do gniazdowania ptaków siewkowatych.

Projekt od początku budził kontrowersje z powodu wycinek drzew nadbrzeżnych i dużej ingerencji w siedliska innych zwierząt. Nie inaczej było z koncepcją pawilonu, który w założeniu miał zapobiegać nadmiernej presji ludzi na dziki brzeg Wisły. Niestety, presja ta w związku z powstaniem pawilonu może być jeszcze większa, zwłaszcza na miejsca parkingowe tuż nad Wisłą. Takich możliwości w ramach projektu praktycznie nie będzie. Mimo pojemności nie w pełni wykorzystanego parkingu na Gołędzinowie, już dziś często zastawiane samochodami spoza dzielnicy są okolice budowy i wał na wysokości Gołędzinowa. Czy w ramach działalności obiektu uda się



przekonać jego użytkowników do pozostawienia samochodu z dala od Wisły?

Ostatecznie, pawilon jest finansowany ze środków własnych miasta. A więc i program nie musi w pełni odpowiadać pierwotnym założeniom. Na razie jest to więc jajo-niespodzianka. Pominę kwestię, czy to inwestycja na Pradze najbardziej potrzebna, ale w związku z nią zmian wymaga też okolica. Brak chodnika i bezpiecznego dojścia do mostu Gdańskiego i ZOO, więcej koszy powinno stać przy ścieżce nad Wisłą, ławki, sanitariaty, itp. Tak czy inaczej będzie to presja ludzi na brzeg Wisły. Zachowanie go w stanie dzikim może się okazać niezmiernie trudne.

Karolina Krajewska
przewodnicząca
Rady Osiedla Śliwice



Dom Kultury Zacisze
ul. Blokowa 1,
www.zacisze.waw.pl
tel. (22) 679 84 69, 743 87 10

24.11 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

Wehiкул sztuki - temat: Rysunkowy performance. Historia sztuki dla najmłodszych (7-12 lat). Godz. 11.00-13.00. Opłata 25 zł.

Mali Einstein - temat: Fascynujący świat metali. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. I grupa - godz. 10.00, II grupa - godz. 11.00, III grupa - godz. 12.00. Opłata: 30 zł.

24.11 (sobota) godz. 10.00 (5h) - Świat musicalu 2018. Warsztaty musicalowe dla dzieci i młodzieży - grupa zamknięta. Finansowanie: Fundusz Animacji Kultury WPEK (zadanie III - projekty rewitalizacyjne).

24.11 (sobota) godz. 17.00-21.00 - Potańcówka imieninowa Andrzeja i Katarzyny. Wstęp 20 zł.

25.11 (niedziela) godz. 12.30 - Świat musicalu 2018 - pokaz finałowy. Dzieci i młodzież uczestniczące w projekcie zaprezentują fragmenty musicali. Wstęp wolny. Projekt jest realizowany przez Dom Kultury Zacisze w partnerstwie z Teatrem Rampa oraz Szkołą Podstawową nr 114. Finansowanie: Fundusz Animacji Kultury WPEK (zadanie III - projekty rewitalizacyjne). Miejsce: Teatr Rampa, ul. Kołowa 20.

25.11 (niedziela) godz. 17.00 - Renata Przemyk „Ya Hozna i The Best Of”. Obowiązują wejściówki. Koncert realizowany w ramach projektu „Muzycznie dla sąsiadów” - Budżet Partycypacyjny 2018.

1.12 (sobota) godz. 11.00-17.00 - Dzień otwarty z okazji 30-lecia Tkactwa artystycznego DK Zacisze - warsztaty tkactwa, rozmowa z tkającymi osobami i podejrzenie ich warsztatu pracy, możliwość obejrzenia wystawy gobelinów. Wstęp wolny.

2.12 (niedziela) godz. 16.00 - 30 lat tkactwa artystycznego! Wystawa gobelinów pracowni tkactwa artystycznego DK Zacisze. Wstęp wolny.

2.12 (niedziela) godz. 16.00 - Koncert zespołu Sentido del Tango z okazji 30-lecia Tkactwa artystycznego DK Zacisze. W programie koncertu m.in.: A. Piazzolla – Oblivion, A. Piazzolla – Libertango, G. Rodriguez – La cumparsita, J. Petersburski – To ostatnia niedziela, A. Villoldo – El choclo, J. Petersburski – Tango milonga, A. Piazzolla – Maria de Buenos Aires. Realizacja koncertu w ramach projektu „Muzycznie dla sąsiadów” – Budżet Partycypacyjny 2018. Wstęp wolny.

3, 10, 17.12 (poniedziałek) godz. 12.45-14.45 - Główna pracuje. Wstęp wolny! Spotkania w formie zabaw intelektualnych, wpływające na koncentrację, spostrzegawczość, pamięć, wyobraźnię, wiedzę. W programie m.in.: zabawy logiczne i ruchowe, gry planszowe, kalambury i inne. Różnorodność zajęć inspirowane, bawi, integruje w przyjaznej i miłej atmosferze. Zajęcia realizowane w ramach MAL „Szkłana Góra”.

Rada na miarę naszych możliwości?

Za nami pierwsza sesja rady dzielnicy. Było uroczysto, sprawnie, spokojnie. I co najbardziej cieszy, z transmisją internetową. Dwa lata temu o taką transmisję próbowałem walczyć poprzez budżet partycypacyjny. Mój ówczesny projekt pod nazwą „Patrzmy radnym na ręce” nie zyskał wystarczającego poparcia kwalifikującego go do realizacji, ale od tej kadencji wyręczyło nas miasto. Tym samym Praga Północ dołączyła do grona dzielnic, w których posiedzenia rady będzie można śledzić na bieżąco w internecie. Mam przy tym nadzieję, że poza transmisjami „na żywo” nagrania będą archiwizowane, tak by móc na bieżąco odwoływać się do spraw poruszanych przez naszych przedstawicieli.

Trudno powiedzieć, by obecna rada była radą wymarzoną. Gdyby taką była, zarówno ja, jak i 24 inne osoby nie startowalibyśmy w wyborach z list komitetu „Dla Pragi”. Jest raczej, cytując klasyka, radą na miarę

naszych możliwości. Pomimo że skład na pierwszy rzut oka, patrząc na obecne ugrupowania, nie różni się zbytnio od tego sprzed czterech lat, myślę, że pewne zmiany w funkcjonowaniu rady nastąpią. Wpływ na to ma rosnąca świadomość mieszkańców naszej dzielnicy, obserwowana na co dzień choćby w dyskusjach i wywoływaniu radnych do tablicy w mediach społecznościowych, a od święta, patrząc na budującą frekwencję w ostatnich wyborach. Jako mieszkańcy mamy coraz większą świadomość wagi naszych głosów oraz potrafimy krytycznie patrzeć na funkcjonowanie lokalnego samorządu. Oferujemy przy tym gotowe rozwiązania, dotyczące choćby polityki śmieciowej, kontroli inwestycji czy rozwoju zieleni. Oby podobnie myślenia mieszkańców przybywało.

Mam nadzieję, że wszyscy nowi, ale też i starzy radni, będą wykazywać się nie tylko inicjatywą, ale i umiejętnością słuchania

wyborców. Również tych, którzy niekoniecznie głosowali w wyborach zgodnie z intencją radnych. Myślę, że nie tylko ja chciałbym, aby głos nas, mieszkańców był słyszany na co dzień i byśmy byli włączani w procesy decyzyjne, choćby w formie dyskusji o priorytetach inwestycyjnych Pragi. Bardzo liczę, że nasi przedstawiciele będą bliżej nas. Bliskość przy tym rozumieć nie poprzez mieszkanie na Pradze (nie jest tajemnicą, że nie wszyscy wybrani radni mieszkają w naszej dzielnicy), ale i poruszanie się po niej w sposób pozwalający dostrzec problemy, z którymi na co dzień borykają się mieszkańcy. Zza szyb samochodu nie zawsze wszystko można dostrzec.

Wierzę, że aktywnych mieszkańców, również tych, którzy startowali w wyborach z „konkurencyjnych” list, nowo wybrani przedstawiciele i przyszły zarząd nie będą traktować jak politycznych przeciwników,



ale właśnie jak partnerów do współpracy. I przynajmniej część z naszych pomysłów będą starali się realizować.

W końcu nas wszystkich powinna łączyć Praga, dzielnica w której mieszkamy, często pracujemy, płacimy podatki, uczymy się, czy wypoczywamy. Dla Pragi warto łączyć, nie dzielić!

Krzysztof Michalski
Praskie Stowarzyszenie
Mieszkańców „Michałów”
Napisz do autora:
stowarzyszenie.michalow@gmail.com

Nowa kadencja, stare układy

We wtorek, 13 listopada, na Białoleckiej odbyła się pierwsza sesja rady dzielnicy nowej kadencji. Po każdej ze stron nadzieje związane z nowym rozdaniem były ogromne. Przez moment pojawiła się nawet isierka nadziei na odsunięcie układu dzierżącego władzę i pograżającego Białolekę w marazmie od kilku kadencji. Sprawa ważyła się, jak to zwykle bywało, głosami tak zwanych bezpartyjnych samorządowców, którzy na Białoleckę działają w dwóch lokalnych ugrupowaniach – Inicjatywie Mieszkańców Białoleki oraz Razem dla Białoleki. W poprzedniej kadencji tracącemu władzę układowi pomogło wziąć oddech IMB, idące do władzy z hasłami odnowy dzielnicy. Dziś już wiemy, że ceną za kilka stanowisk było niewtrącanie się w najważniejsze decyzje, dotyczące dzielnicy. Te zapadały w warszawskim ratuszu, czyli tam, skąd pochodziła decyzja o ich wspólnym, komisarycznym zarządzie. W obecnej kadencji wszystko wskazuje na to, że koło ratunkowe Platformie Obywatelskiej zamierza rzucić RdB, również zdobywając głosy w wyborach pod hasłami odnowy białoleckiego samorządu. Jeszcze przed wyborami jako PiS i RdB byliśmy zgodni, że odsunięcie PO od władzy jest celem absolutnie nadrzędnym. Jednak pierwsza sesja rozwiła złudzenia. Na przewodniczącego rady powołany zostaje Piotr Jaworski (PO), na jego zastępcę Mariola Olszewska (RdB). Taki scenariusz może świadczyć tylko o jednym. Rodzi się koalicja PO-RdB. Ugrupowania pozostające w opozycji od nowej koalicji szybko dostają zimny prysznic. Choć statut przewiduje 3 miejsca w prezydium rady, to PO



proponuje, żeby ilość zastępców ograniczyć do... jednego. Za pomysłem PO w radzie dzielnicy jest tylko RdB. To wystarczy. Jednomyslnym głosowaniem forsują dwuosobowe prezydium rady. W efekcie PiS oraz IMB pozostają bez żadnej reprezentacji w prezydium. Jest to oczywiście pogwałcenie podstawowych standardów demokracji, gdy większość nie okazuje najmniejszego szacunku dla mniejszości, choćby symbolicznego. I o ile nie dziwi takie podejście partii PO, to wielkim zaskoczeniem jest dla nas takie samo podejście do tej sprawy przedstawicieli ugrupowania RdB. Wygląda na to, że choć reprezentanci IMB i RdB przy każdej okazji podkreślają dzielące ich różnice, to łączy ich dużo więcej niż dzieli. Można było odłożyć prywatne animozje na bok i wprowadzić rewolucję. Dzięki bezpartyjnym samorządowcom zmieni się jedno – w koalicji z Platformą Obywatelską w tej kadencji ugrupowanie IMB zostanie zastąpione przez ugrupowanie RdB. Zmieni się dużo – dla IMB i RdB. Reszta pozostanie bez zmian.

Łukasz Oprawski
szef klubu radnych PiS na Białolece

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Poborzańska 8
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Ryzykowne obietnice

„Odnowa Pragi Północ musi być priorytetem nowych władz Warszawy” – to jedno z kilku zobowiązań podjętych w czasie kampanii wyborczej prezydenta elekta. Przyspieszenie rewitalizacji, 1000 mieszkań podłączanych rocznie do miejskiej sieci c.o. i c.w., czy remont kapitalny średnio 15 budynków. Rzeczywistość czy wyborcze obietnice?

Jak czytamy w konsultowanym Programie Mieszkania 2030 na koniec roku 2030 na terenie stolicy pozostanie 5000 lokali komunalnych, pozbawionych centralnego ogrzewania. Wszystkie natomiast powinny być wyposażone w pomieszczenia sanitarne (wc, łazienka). Plan podłączeń jest nieadekwatny do potrzeb mieszkańców. Dlaczego podłączenia nie mogą być traktowane priorytetowo, chociażby ze względu na fakt, że nie powodują relokacji mieszkańców?

Wiele kontrowersji w programie budzi rażąca dysproporcja na niekorzyść nowego zasobu komunalnego z segmentu A (mieszkania społeczne) i B (komunalne) w stosunku do segmentu C (TBS) i D (nowe lokale budowane w systemie non profit przez miejskie spółki lub pozyskiwane z rynku prywatnego). Założeniem programu jest budowa do roku 2030 około 17 tysięcy lokali, ale wyłącznie 5 tysięcy będzie przeznaczonych dla osób

najbardziej potrzebujących. Będą to lokale udostępniane w najem socjalny, jako mieszkania chronione i treningowe oraz lokale komunalne. Pozostałe w segmencie C i D mogą być niedostępne dla większości mieszkańców ze względu na ceny oraz brak zdolności kredytowych. Przedstawiony program zakłada zwiększenie ilości oddawanych lokali ponad czterokrotnie wobec roku wyjściowego 2018. Nie określono jednak sposobu i metod tak dużego wzrostu. Obiekcje budzi rozszerzenie katalogu osób z preferencjami. Obecnie istniejący katalog kategorii najemców z pierwszeństwem najmu – lokatorzy z reprivatyzowanych zasobów, z decyzjami PINB-u nie gwarantuje szybkiego najmu z powodu niewystarczającej liczby lokali. Dodatkowo Program nie uwzględnia rozwiązania problemów wieloletnich najemców, dotyczących m.in. zakończenia eksperymentalnego Programu budownictwa czynszowego 1998-2002, likwidacji wykluczenia społecznego osób z niepełnosprawnościami oraz tzw. więźniów czwartego piętra, czy oddłużenia lokatorów, objętych w przeszłości czynszem karnym (3% wartości odtworzeniowej). Jak wskazują dane, oferta restrukturyzacji zadłużenia zaoferowana przez m.st. Warszawa z 2015

roku zaadresowana była jedynie do wąskiego grona dłużników i nie spełniła swojego zadania w większości przypadków. Ponad 90% powiadomionych dłużników nie zawarło porozumienia, ponieważ nie byli w stanie spełnić finansowo jego warunków.

Dla nowych władz Pragi Północ, porozumienia KO, SLD i Kocham Pragę to nie lada wyzwanie. Praga Północ to dzielnica przez wiele lat zaniedbywana i niedofinansowana, wymagająca natychmiastowych działań. A jak widać, Program Mieszkania 2030 nie jest doskonały.

Samorząd jest dobrodziejstwem, wyłącznie wtedy, gdy potrafimy z niego korzystać. Warunkiem rozwoju i godnego życia mieszkańców dzielnicy jest silne przywództwo ludzi kompetentnych, posiadających wiedzę. Mądrych i odważnych, mających motywację by zmieniać otaczającą ich rzeczywistość. Zmieniać, a nie obiecywać!

Zgodnie z obowiązującym statutem w ciągu 30 dni od dnia pierwszego posiedzenia Rady Dzielnicy powinien zostać wybrany nowy zarząd: burmistrz i dwóch zastępców. Czyżby historia zatoczyła koło i w zarządzie oprócz przedstawiciela KO ponownie zasiądzie dwóch członków rekomendowanych przez Kocham Pragę?

W życiu codziennym dążymy do perfekcji. Skupiamy się na potknięciach innych, wytykamy im pomyłki. Pamiętajmy jednak – każdy z nas popełnia błędy.



Człowiek nie jest nieomylny. Należy jednak uczyć się, wyciągać wnioski i wdrażać nowe zachowania. Czy perspektywa przyszłorocznych wyborów parlamentarnych pozwoli Koalicji Obywatelskiej na Pradze Północ podjąć aż takie ryzyko?

„Mądry człowiek uczy się na swoich błędach. Sprytny człowiek uczy się na cudzych błędach. A głupi nie uczy się wcale i wciąż popełnia te same błędy, licząc na inny rezultat”

Małgorzata Markowska
Małgorzata.h.markowska@gmail.com

Ruszyliśmy

Kalendarz północnopraskiego samorządu znacząco przyspieszył. Komisarz wyborczy nie czekał na objęcie władztwa w Warszawie przez prezydenta Rafała Trzaskowskiego i w dniach 8-14 listopada zwołał sesję rad dzielnic. Zintensyfikowało to znacząco przebieg rozmów. Praga Północ konstituowała się 14 listopada. Poprzedziło to szereg spotkań, na których wypracowaliśmy ustalenia pozwalające na wyłonienie prezydium rady. W wyniku wyboru zostałem przewodniczącym północnopraskiej rady. Wiceprzewodniczącymi zostali Elżbieta Kowalska-Kobus z Koalicji Obywatelskiej i Jacek Wachowicz z Kocham Pragę. To dopiero początek. Czekamy na najbliższej sesji powołanie zarządu dzielnicy i szereg głosowań powołujących komisję rady i ich składy osobowe. Doświadczamy przy tym wszystkim dobrodziejstw nowych przepisów prawnych, przyjętych ostatnimi czasy przez parlament. Z racji faktu, że zapisy ustawy mówią o jawności głosowań, a obecny zarząd nie zadbał o zakup nowych urządzeń, wszystkie głosowania na pierwszej sesji odbyły się w ten sposób, że prowadzący wyczytywał nazwisko radnego, a ten deklarował swoje stanowisko w sprawie. Praga ma system elektroniczny, który był

wdrażany w poprzedniej kadencji, system bardzo powolny i tak niewydolny, że po krótkim użytkowaniu zrezygnowano z niego. Do czasu nowych rozwiązań próbujemy do niego wrócić, albo czekając nas ciągłe głosowania imienne. Wdrożyć trzeba będzie w nowej radzie inne, nowe rozwiązania prawne. Musi powstać komisja skarg, wniosków i petycji, trzeba będzie wprowadzić rozwiązania prawne umożliwiające obywatelom składanie projektów uchwał w ramach inicjatyw obywatelskich, uregulować nowe prawa klubów do zgłaszania własnych projektów uchwał. Niektóre rozwiązania ustawowe, jak budżet obywatelski, są już od dawna realizowane na Pradze, z tym więc nie będzie problemu. Początek kadencji będzie więc pracowity, zrobię wszystko, by z korzyścią dla mieszkańców.

Najbardziej, oczywiście, ekscytuje skład zarządu. Nowa ekipa będzie kierowała bieżącymi pracami przez najbliższe pięć lat. Mój wybór na przewodniczącego jest jednoznacznie wskazuje, że nie będzie w nim osób z PiS. Wszystko wskazuje, że zarząd tworzyć będą przedstawiciele klubów Koalicji Obywatelskiej i Kocham Pragę. Ciekawych personaliów – proszę o uzbrojenie się w cierpliwość. Trwają rozmowy. Po pierwszej sesji „objąłem gabinet”. Pokój, w którym



pracuje przewodniczący rady jest mi doskonale znany. Lata temu był to gabinet burmistrza dzielnicy, w którym pracowałem. Pierwsze, co mi się w nim rzuciło w oczy, to brak flagi Unii Europejskiej, o którą poleciłem wystąpić. Ze starych sprzętów pozostało radio i uszkodzone szafy regałowe. Bogato nie jest.

PS. W rozmowie z red. naczelną Nowej Gazety Praskiej Ewą Tucholską uzgodniliśmy, że nadal na dotychczasowych zasadach będą pojawiały się w niej moje felietony.

Ireneusz Tondera
przewodniczący Rady Dzielnicy
Praga Północ m.st. Warszawy
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Kolej na XXI wiek

Ministerstwo Infrastruktury opublikowało projekt „Strategii Zrównoważonego Rozwoju Transportu do 2030 roku” (datowany na 9 listopada 2018 r.). Ponieważ często omawiałem na tych łamach problemy transportu drogowego, w szczególności autobusowego, tym razem napiszę o transporcie kolejowym, nie mniej przecież dla nas ważnym. Ma on być, rzecz jasna, jednym z filarów „Strategii”. W projekcie brakuje mi jednak śmiałych zamierzeń. Zapewne jedną z przyczyn jest to, iż obecna ekipa rządowa – tak jak i poprzednie – nie ma siły, by przepchnąć pomysły lepsze czy gorsze przez bezwładnego molocha, jakim jest PKP.

Wielkim zamierzeniem sprzed kilkunastu lat, zaniechanym przez rząd „cieplej wody w kranie”, była kolej dużych prędkości. Potrzebuje ona oddzielnych torów, zarówno z powodu wyższych standardów technologicznych, jak i wymogu niekrzyżowania się z innymi torami. Tymczasem w „Strategii” najwyższa klasa torów jest „o prędkości 200 km/h i wyższej” – takie linie mają dochodzić do Centralnego Portu Komunikacyjnego. To nie ta półka. Francuska

TGV rozwija prędkości znacznie powyżej 300 km/h. A wobec decyzji rządu o centralizacji transportu lotniczego (rząd PO-PSL rozbudowywał raczej lotniska regionalne, ten stawia na CPK) kolej dużych prędkości w kraju o rozmiarach Polski jest po prostu niezbędna.

W mediach krąży złośliwy żart, że w Trzeciej RP udało się wyrównać tylko jedną dysproporcję pomiędzy terenami należącymi przed stu laty do różnych zaborców: zmniejszono gęstość sieci linii kolejowych w dawnym zaborze pruskim i austriackim do poziomu – dramatycznie słabego – zaboru rosyjskiego. To niestety prawda: wszyscy wiemy, że linie kolejowe, ożywiające niegdyś polską prowincję, są ciągle likwidowane z powodu braku rentowności. A w „Strategii” nie znajdziemy żadnego sensownego mechanizmu, jak ten proces zahamować.

Ale to wszystko pestka. Największym wyzwaniem, przed jakim stoją polskie koleje od czasu niedokończonej reformy Jerzego Buzka, jest ujednolicenie biletów. W cywilizowanym świecie cena biletu z



miasta A do miasta B jest zawsze taka sama (z wyjątkiem pociągów typu TGV), gdyż pasażer wybiera przecież porę odjazdu, a nie przewoźnika. Jeżeli chce pojechać do B innym pociągiem, bilet jest nadal ważny, najwyżej straci rezerwację miejsca siedzącego. W Polsce nie: jeżeli spóźni się na pociąg i chce wsiąść do następnego, często musi kupić całkowicie inny bilet. To skutek braku porozumienia pomiędzy przewoźnikami: IC, PR, Kolejami Mazowieckimi itd. Przeczytałem kilkakrotnie rozdział „Projekt strategiczny «Wspólny Bilet»” i nijak mi nie wychodzi, że w 2030 r. ten absurd przejdzie do historii.

Maciej Bialecki
maciej@bialecki.net.pl

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068

USŁUGI

AGD, telewizory, anteny - naprawa, dojazd 602-216-943
CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760
 DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16
 KONSERWATOR, złota rączka 606-181-588

KREDYTY i ubezpieczenia dla firm, osób prywatnych 576-059-300

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808
PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, gruzu 722-990-444

KUPIE

ANTYKWARIAT kupi cenne książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
 Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
 tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
 Pełen zakres usług

Dlaczego ze słownika zniknęły „Słówka”

Symbolem dulszczyzny jest brak prezerwatywy, niepłacenie alimentów i współcześnie ruchy antyszczepionkowe. Ci, którzy klęczą, nagle wstają, aby nie szczepić. Dziwne ruchy, dotyczące ludzi, nie dotyczą zwierząt. Nie chcę nikogo obrażać, ale jedna

trzecia też przyprowadza swoje psy i koty do lekarzy weterynarii na szczepienia przeciwko wściekliźnie, bo to jest oczywiste. Wścieklizna jest w Zakopanem i okolicach. Jeżeli chcecie, Szanowni, zobaczyć, jak działa weterynaria to wystarczy zalogować się na

strony państwowych inspektoratów weterynarii i zobaczycie, jaka jest skala zaszczepionych psów. Tylko świnki morskie nie podlegają żadnym szczepieniom. Każdy gatunek ma swoje zmy. Dla przykładu, króliki szczepimy na pomór królików i myk-

somatozę, gołębie na salmonellozę i paramyksowirozę, koty szczepimy na kalcywirozę, białaczkę, panleukopenię, chlamydiozę, zakaźne zapalenie krtani i tchawicy. Psy szczepimy obowiązkowo przeciwko wściekliźnie, nosowce, wirusowemu zapaleniu wątroby, wirusowemu zapaleniu krtani i tchawicy, doszczepiając dodatkowymi szczepionkami donosowymi lub podskórnymi, przeciwko krwotocznemu ostremu zapaleniu żołądka i jelit, czyli parwowirozie i koronawirozie. Szczepimy także przeciw leptospirozie. Witamina C jest dobrem w mądrych rękach, nie podczas antyszczepionkowych bredni. Nie chcę wymieniać więcej gatunków zwierząt dla których oczywistym jest podanie szczepionek, aliści stałe obniżanie poziomu wiedzy jest zawsze połączeniem kurdupla z populizmem.

Mobilny punkt poradnictwa dla osób bezdomnych

Na ulice Warszawy wyjechał mobilny punkt poradnictwa (MPP), czyli autobus, w którym osoby bezdomne otrzymują pomoc od specjalistów z organizacji pozarządowych. To pilotażowy projekt. Autobus będzie jeździł do końca kwietnia.

– Ważny jest spójny, skoordynowany system udzielania pomocy, ukierunkowany na wychodzenie osób bezdomnych z kryzysu i osiąganie przez nie samodzielności adekwatnej do sytuacji życiowej i stanu zdrowia. Mobilny punkt poradnictwa jest pilotażowym rozwiązaniem ułatwiającym bezdomnym osobom skorzystanie z pomocy, jaką oferujemy – mówi Włodzimierz Paszyński, wiceprezydent Warszawy.

Mobilny punkt poradnictwa, czyli autobus dla osób w kryzysie bezdomności, będzie pełnił ważną rolę w udzielaniu pomocy doraźnej. Autobus umożliwi osobom bezdomnym przemieszczanie się pomiędzy schroniskami, noclegowniami, jadłodajniami, ogrzewalniami, punktami pomocy medycznej oraz łaźnią. MPP dociera do dworców kolejowych, miejsc, gdzie przebywają osoby bezdomne, oferując możliwość transportu do placówek, ciepły napój oraz poradnictwo.

Na zlecenie ratusza w autobusie dyżurują streetworkerzy ze Stowarzyszenia Pomocy i Interwencji Społecznej oraz Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta – Koło Warszawa-Praga. W autobusie streetworkerzy diagnozują i informują osoby bezdomne o rodzajach i formach pomocy świadczonej przez różne instytucje.

Mobilny punkt poradnictwa rusza z ulicy Sokolej o godz.: 7.00, 9.00, 11.00, 17.00, 19.00 i 21.00 i kursuje na trasie: METRO STADION NARODOWY 03 – Wybrzeże Szczecińskie – Okrzei – Targowa – Kijowska – Dw. Wschodni – Kijowska – Targowa – Ratuszowa – Jagiellońska – rondo Starzyńskiego – Starzyńskiego – most Gdański – Słomińskiego – Międzyparkowa – Bonifraterska – Stawki – al. Jana Pawła II – al. „Solidarności” – Wolska – Fort Wola – Cm. Wolski – Fort Wola – Wolska – Kasprzaka – al. Prymasa Tysiąclecia – al. Jerozolimskie – Grzymały-Sokołowskiego – Kopińska – Wawelska – Krzyckiego – Raszyńska – al. Jerozolimskie – most Poniatowskiego – al. Poniatowskiego – rondo Waszyngtona – al. Zieleniecka – Targowa – Zamoyskiego – Sokola – METRO STADION NARODOWY 03. MPP zabiera pasażerów tylko z tych przystanków, przejazd jest bezpłatny.

Ostatnim kursem, o godzinie 21.00, pasażerowie będą mogli dojechać jedynie do noclegowni przy ulicy Polskiej – po drodze autobus nie będzie się zatrzymywał na przystankach. Ostatni kurs

będzie się odbywał na trasie: METRO STADION NARODOWY 03 - Wybrzeże Szczecińskie - most Świętokrzyski - Zajęcza - Topiel - Herberta - Rozbrat - Myśliwiecka - Szwolężerów - Czerniakowska - Bartycka - Gościńiec - Polska - GĄSOCIŃSKA 01. Przedsięwzięcie finansuje m.st. Warszawa.

Terytorialsi w akcji

Blisko 80 ochotników z Północnego Mazowsza wypowie słowa roty przysięgi, tym samym stając się pełnoprawnymi żołnierzami Wojska Polskiego.

W niedzielę, 25 listopada o godz. 13:00 na Rynku Miejskim w Węgrowie odbędzie się ceremonia zaprzysiężenia nowych terytorialsów, którzy zasilą szeregi trzech batalionów lekkiej piechoty 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej w Ciechanowie. Ochotnicy zostali powołani do służby 10 listopada br., pochodzą z całego rejonu odpowiedzialności brygady, który stanowi północną część Mazowsza wraz z 7 dzielnicami prawobrzeżnej Warszawy. Wywodzą się z różnych śro-

dowisk, reprezentują różne zawody, mają swoje pasje, zainteresowania, a także unikatowe umiejętności. Wśród tych, którzy złożą za kilka dni przysięgę, są uczniowie, studenci, pracownicy administracji, przedstawiciele służby zdrowia, nauczyciele, instruktorzy wszelakich sportów, a nawet kominiarz i aktorka teatralna. Dane statystyczne pokazują, że średnia wieku żołnierza OT to 32 lata, a zdecydowaną większość, bo aż 70% stanowią ludzie młodzi, w wieku poniżej 35 lat. Blisko 77% jest aktywnych zawodowo, a ok. 15% studiuje. Około 50% ma wykształcenie średnie, a 32% wyższe. Co dziesiąty terytorial jest kobietą.

Przysięga wojskowa jest ukoronowaniem intensywnego i wymagającego 16-dniowego szkolenia, jakie musi odbyć każdy ochotnik, chcący zostać żołnierzem obrony terytorialnej. Obecnie takie szkolenie podstawowe odbywa się na placu ćwiczeń taktycznych „Targonie”, w pobliżu Ciechanowa. Terytorialsi szkolą się pod okiem instruktorów, którzy odbyli kurs instruktor-sko – metodyczny z udziałem mobilnego zespołu szkoleniowego, złożonego z byłych żołnierzy jednostek specjalnych. Szkolenie podstawowe jak i wyrównawcze (przeznaczone dla osób, które już miały styczność z wojskiem), stanowi dopiero początek drogi dla ochotników, bowiem cały cykl szkolenia żołnierza OT trwa 3 lata i obejmuje szkolenia indywidualne, specjalistyczne i zgrywające pododdziały. Po trzech latach

i odbyciu minimum 124 dni szkoleniowych, żołnierze zostaną poddani certyfikacji, a po jej pozytywnym zakończeniu uzyskują status gotowości bojowej (combat ready). Szkolenia w WOT odbywają się głównie w weekendy, co pozwala w sposób optymalny pogodzić życie zawodowe, rodzinne, czy też naukę ze służbą wojskową.

Obecnie w wojskach obrony terytorialnej służy blisko 15 tys. żołnierzy, z czego 12,5 tys. stanowią ochotnicy. **WOT na Północnym Mazowszu**

5. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej im. st. sierż. Mieczysława Dziemiszewicza ps. „Rój”, powstała w ramach II etapu formowania WOT, jest jedną z dwóch brygad OT na terenie województwa mazowieckiego. W jej skład wchodzi 4 bataliony lekkiej piechoty, rozmieszczone w 4 rejonach północnego Mazowsza: w Ciechanowie, Komorowie, w Siedlcach i w Zegrzu (w trakcie formowania). Dowódcą 5. Mazowieckiej Brygady jest płk dypl. Andrzej Wasielewski. Misją 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej, jest obrona i wspieranie społeczności lokalnych. W czasie pokoju to zadanie realizowane jest m.in. w formie przeciwdziałania i zwalczania skutków klęsk żywiołowych oraz prowadzenia działań ratowniczych w sytuacjach kryzysowych w stałym rejonie odpowiedzialności, który obejmuje 17 powiatów. Natomiast w czasie wojny brygada stanowić ma wsparcie dla wojsk operacyjnych.

Obecnie 5. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej liczy już blisko 1500 żołnierzy.

Aneta Szczepaniak
 rzecznik prasowy
 5. Mazowiecka Brygada
 Obrony Terytorialnej

DRZWI OKNA

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
- Okna PCV i AL
- Parapety wew. i zew.
- Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery

PROMOCJA na okna 40%
 raty - rabaty - sprzedaż - montaż
 Transport i obmiar gratis!

MAR-MET, ul. Gorzykowska 3
 tel. 22 679-23-41, 600-925-147
 mariusz_gradek@wp.pl
 www.drzwiokna.waw.pl

Filipiński uzdrowiciel EFRENDO S. BALDO

Absolwent Paramedycznego i Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City na Filipinach. Pochodzi z prowincji górskiej i wioski Supang przynależnej do Igorod Tribe, która słynie z daru uzdrawiania praktykowanego i przechodzącego z pokolenia na pokolenie. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i mimo młodego wieku jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. 45 minut, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależniona jest technika. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński



uzdrowiciel robi na ciele eterycznym. Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

EFRENDO skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób.

Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostacie, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem
- chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Dlaczego lepiej wybrać Efrendo?

- wizyta trwa ok. 45 minut przez które Efrendo zajmuje się całym Twoim ciałem z uwzględnieniem wskazanych miejsc
- dojeżdżamy do domu czy szpitala jeżeli sam nie jesteś w stanie do nas dotrzeć
- prowadzimy stałą działalność, codziennie możesz się z nami skontaktować w godzinach 9-19.

Przyjmuje w Warszawie na Zaczysu w dniach:

21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30 listopada i 1, 3, 4, 5 grudnia

Zapisy i informacje w godz. od 9 do 19

pod numerami tel.: 22 679 22 47, 605 324 865, 605 177 007.

Sobota i niedziele telefony komórkowe.

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA
 www.filipinskiuzdrowienia.pl

Kosmogonie Julii Curyło

W „kosmicznych” obrazach Julii Curyło, zaprezentowanych w Galerii STALOWA potęga nauki zderza się z duchowością, fizyczne i matematyczne wzory mieszają się z symbolami chrześcijańskimi. Fizyka - fizyką, metafizyka – metafizyką, a i tak najważniejsze jest przekazywanie życia.



14 listopada w Galerii STALOWA otwarta została wystawa prac Julii Curyło, zatytułowana „Moje kosmogonie”. Pochodzące z różnych serii obrazy i obiekty składają się na utrzymaną w tonie realizmu magicznego opowieść o pochodzeniu człowieka i jego marzeniach o podboju kosmosu.

Na pierwszy rzut oka obrazy wydają się przeładowane, pełne niepasujących do siebie, chaotycznie rozmieszczonych szczegółów. Kosmonauci spotykający w przestrzeni kosmicznej dmuchane jednorożce, figura Chrystusa unosząca się nad bazyliką św. Piotra na orle, zderzacz cząstek w Ośro-

dku Badań Jądrowych CERN i odpustowe balony w kształcie kurek i delfinów, a do tego wzory matematyczne i nagie postacie ludzkie – wszystko to sprawia wrażenie jakiejś absurdalnej, surrealistycznej wizji.

Jednak Julia Curyło nie godzi się na zaszeregowanie jej malarstwa do surrealizmu.

- Surrealiści najczęściej odzwierciedlali w swoich pracach marzenia sennie, nie mieli świadomie wytyczonej drogi – mówi artystka.

W malarstwie Julii Curyło jest inaczej: widoczny jest zamysł, od samego początku konsekwentnie realizowany. Owszem, zdarzają się ele-

menty surrealistyczne, absurdy i zderzenia wykluczających się teorii, ale wszystko to czemuś służy. Artystka stawia bowiem sobie i widzowi odwieczne pytania: jak powstał świat i jak powstało życie?

- Jedni szukają odpowiedzi poprzez język fizyki, liczby i wzory, inni poprzez wiarę w istnienie istot wyższych. W obu przypadkach trwają poszukiwania „boskiego” języka, który mógłby wyjaśnić wszystko, co pozostaje niepewne i unosi się w sferze domysłów – tłumaczy Julia Curyło.

Julia Curyło szuka odpowiedzi językiem sztuki. Charakterystyczną cechą jej prac jest ich ukryte dno. Pozornie są to łatwe, kolorowe, ocierające się o kicz obrazy, dopiero po dłuższym obcowaniu z nimi widz odkrywa ich

ukrytą symbolikę. Każdy obraz jest zmixowanym utworem, złożonym z elementów kultury masowej, symboli, religii, filozofii, nauki – a więc tego wszystkiego, co otacza współczesnego człowieka.

Julia Curyło urodziła się w Warszawie. Studiowała w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie obroniła dyplom w pracowni malarstwa prof. Leona Tarasewicza i pracowni sztuki w przestrzeni publicznej prof. Mirosława Duchowskiego w 2009 roku. Rozgłos przyniósł jej wielkoformatowy mural „Baranki Boże” pokazywany na stacji metra Marymont w 2010 roku. W tym samym roku otrzymała Grand Prix Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego podczas PROMOCJI 2010 w Galerii Sztuki w Legnicy.

Wystawa prac Julii Curyło „Moje kosmogonie” w Galerii STALOWA przy ul. Stalowej 26 trwa do 12 grudnia 2018 r.

Joanna Kiwilszo



Muzyczne warsztaty w Galerii Wileńskiej

W sobotę 17 listopada w Galerii Wileńskiej odbyły się kolejne warsztaty z cyklu „Zostań Praskim Mistrzem”. Tym razem motywem przewodnim była muzyka.



Główną atrakcją był pokaz gry na bębnach i instrumentach perkusyjnych z całego świata, które poprowadzili muzycy z Etno Sceny. To artyści, którzy nie ograniczają się do jednego stylu muzycznego, lecz czerpią inspirację z różnych folklorów i źródeł, co daje niepowtarzalne brzmienie oraz nadaje odmienny charakter każdemu ich występowi. Podczas spotkania w Galerii Wileńskiej muzycy wykorzystywali między innymi afrykańskie djembys, kubańskie congas, bongosy oraz brazylijskie tamboriny.

Warsztaty prowadzone przez doświadczonych instruktorów muzycznych były dla dzieci nie tylko wspaniałym doświadczeniem, ale także okazją do nauki rytmu, wspólnego grania oraz współtworzenia mini-orkiestry. Wśród prowadzących zajęcia był Ricky Lion – muzyk z Kongo, który uczył dzieci gry na instrumentach perkusyjnych i bębnach typowych dla jego kraju. Kiedy wspólnie stworzyli orkiestrę, każde dziecko poczuło się jak prawdziwy artysta.

JK

Uwaga! Konkurs!

Wśród Czytelników, którzy odpowiedzą telefonicznie na numer redakcji NGP 22 618-00-80 na 2 pytania:

1. W Muzeum Warszawskiej Pragi można oglądać rzeźbę autorstwa Teodora Rygiera. Przedstawia ona żonę bardzo znanego prażanina. Jak się nazywała?
2. Był poetą-powstańcem, zginął 10 września 1944. Pozostał w pamięci Polaków jako autor hymnu legendarnego batalionu AK „Parasol”.

Zostaną rozlosowane zestawy kart do zabawy w grę edukacyjną „Panowie i Panie! Oto prażanie”.

Organizatorem gry jest Fundacja „Edu&More”.

Prawnik na Wrotkach

Konstytucja art. 4-7

W związku z zainteresowaniem ze strony czytelników tematem, kontynuuję temat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku w wersji obowiązującej na dzień 29 października 2018 roku.

W poprzednim artykule z serii omówiliśmy art. 1-3 i znaczenie prawne oraz konsekwencje tegoż dla każdego z nas. Tą część poświęcę więc na art. 4-7.

Art. 4.1. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu.

2. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio.

Pozwolę sobie podkreślić tu jedno. Moje wyjaśnienia z zakresu prawa konstytucyjnego są rozważaniami bardziej teoretycznymi, rozważania praktyczne będą przeze mnie poruszone w artykule nie należącym do serii i będącym krytycznie nastawionym do rzeczywistego stosowania naszej Ustawy Zasadniczej. Wracając do meritum, art.4

w całej swej rozciągłości oznacza, że każdy z nas ma lub powinien mieć wpływ na to, co dzieje się w naszym kraju, a ludzie będący u władzy powinni reprezentować interesy każdego z nas, jak również mamy prawo do „bezpośredniości” sprawowania władzy przez nas, co w demokratycznym społeczeństwie wyraża się zazwyczaj w postaci możliwości zarządzania referendum.

Art. 5. Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolność i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.

waniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym.

To bardzo podobny w swym wydźwięku artykuł do art. 5. Kładzie on jednak nacisk na tożsamość narodu i kulturę tegoż. Tu podobnie jak poprzednio ta dbałość, przekazywanie wiedzy, znajomości kultury i języka, to coś, o co nie tylko powinny dbać i zabiegać teoretycznie neutralne w swym bycie instytucje państwowe, ale każdy z nas, na co dzień.

Art. 7. Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.

Tu chyba nic dodawać nie trzeba. Tajemnicą polisyjną jest, że urzędnicy nie koniecznie znają prawo, dlatego rozsądek podpowiada zapoznanie się z co najmniej Kodeksem Postępowania Administracyjnego i najlepiej wyposażenie w wersję książkową tego przed załatwianiem spraw w urzędach.

Chcących dowiedzieć się więcej, zapraszam do kontaktu na delfina@praskieklimaty.pl

Delfina W. Gerbert-Czarnecka

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 5 grudnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ZPR Media Spółka Akcyjna. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśowania i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-462 Warszawa, ul. Jagiellońska 42 lok. 73/73A tel./faks 22 618-00-80

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**

<https://www.facebook.com/nowapraska>

strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

Nasi przedstawiciele:

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515, Paweł 609-490-949